

# Marek T. Zahajkiewicz

---

## Średniowieczne ustawodawstwo synodalne Kościoła polskiego źródłem dla badań dziejów duszpasterstwa

---

Studia Theologica Varsaviensia 27/1, 130-143

---

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAREK T. ZAHAJKIEWICZ

## ŚREDNIOWIECZNE USTAWODAWSTWO SYNODALNE KOŚCIOŁA POLSKIEGO ŹRÓDŁEM DLA BADAŃ DZIEJÓW DUSZPASTERSTWA

Treść: Wstęp; I. Synody ważnym czynnikiem kształtującym duszpasterstwo; II. Problematyka duszpasterska synodów; Zakończenie.

### WSTĘP

II Sobór Watykański w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele* przypomniał, że działalność Kościoła jest przedłużeniem misji samego Chrystusa mającej na celu zbawienie ludzi.<sup>1</sup> Należy jednak zawsze badać znaki czasu i dostosowywać się do mentalności każdego pokolenia.<sup>2</sup> Kościół wypełniając tę misję zdobył na przestrzeni dwudziestu wieków szereg doświadczeń. Badając ten proces pasterskiej działalności Kościoła należy uchwycić w nim zasadnicze cechy charakteryzujące poszczególne okresy. W niniejszym artykule ograniczymy się do średniowiecza będącego pierwszym okresem wypełniania przez Kościół misji pasterskiej na naszych ziemiach.

Należy zaznaczyć, że już w starożytności zauważyć można w działalności Kościoła wzrost czynnika prawno-organizacyjnego. W późniejszym okresie czynnik ten nabrał jeszcze bardziej na znaczeniu. Na skutek tego w średniowieczu duszpasterstwo traktuje się raczej jako sztukę rządzenia i sprawowania urzędu. Powszechne było określanie duszpasterstwa jako „ars artium regimen animarum”. W tej sztuce rządzenia i „leczenia dusz” przydatne miały być posiadane wiadomości i świętość osobista duszpasterza. Taką koncepcję działalności duszpasterskiej między innymi umieścił na początku swojego podręcznika dla kleru parafialnego XV-wieczny polski autor, Mikołaj z Błonia.<sup>3</sup>

<sup>1</sup> *Constitutio pastoralis* „Gaudium et spes”, 3.

<sup>2</sup> Tamże, 4.

<sup>3</sup> *Tractatus sacerdotalis de sacramentis*, Kraków 1519, f. 2r—3r.

Zagadnienia duszpasterskie wiązano z literaturą liturgiczno-pastoralną, z penitencjałami, z księgami pokutnymi. Jednak najwięcej istotnych wiadomości dostarczają źródła prawne, głównie synody. W średniowieczu pojawiły się również w Polsce specjalne podręczniki przeznaczone dla duszpasterzy. Jednak należy pamiętać, że początkowo i one były dołączane do ustaw synodalnych. Wszystko to powinno nas skłonić do lepszego przeanalizowania tej bazy źródłowej w celu odtworzenia bardziej adekwatnego obrazu realizacji przez Kościół jego istotnej misji.

Ponadto należy pamiętać, że literatura poruszająca szerzej temat duszpasterstwa w średniowiecznej Polsce jest zasadniczo reprezentowana tylko przez kilka pozycji. Między innymi zwrócono uwagę na średniowieczną teorię duszpasterstwa.<sup>4</sup> Sprawę tzw. praw parafialnych poruszył bp W. Wójcik.<sup>5</sup> Ostatnio ks. K. Dola opracował niektóre zagadnienia duszpasterskie z okresu średniowiecznego w oparciu o ustawodawstwo synodalne.<sup>6</sup> Natomiast w innych pozycjach tylko pewne paragrafy są poświęcone tym zagadnieniom.<sup>7</sup> Można by jeszcze poszerzyć liczbę tych opracowań o pozycje z zakresu liturgii, która była czymś istotnym w działalności duszpasterskiej w średniowieczu. Jednak nie będą to już prace zajmujące się *ex professo* duszpasterstwem.

#### I. SYNODY WAŻNYM CZYNNIKIEM KSZTAŁTUJĄCYM DUSZPASTERSTWO

W Polsce średniowiecznej przyszli duszpasterze zdobywali wykształcenie w szkołach katedralnych, kolegiackich, jak również klasztornych. Od czasów powstania uniwersytetów pewien procent również w ich murach uzupełniał swoją edukację. Zgodnie z *Dekretem Gracjana* zwracano uwagę głównie na znajomość nauki o sakramentach, przepisów pokutnych i za-

<sup>4</sup> Np. M. T. Zahajkiewicz, *Teoria duszpasterstwa*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 1, Lublin 1974, s. 213—248.

<sup>5</sup> *Ze studiów nad polskimi synodami*, Lublin 1982.

<sup>6</sup> *XV-wieczne synody diecezji wrocławskiej o życiu i postudze kleru*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, 4 (1974), s. 93—106; *Problemy kościelno-duszpasterskie w diecezji wrocławskiej w XV w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 41 (1986) nr 4, s. 517—538.

<sup>7</sup> Np. F. Woronowski, *Zarys teologii pastoralnej*, t. 1, Warszawa 1984, s. 17—68; M. T. Zahajkiewicz, „*Tractatus sacerdotalis*” *Mikolaja z Błonia na tle teologii przetomu wieku XIV i XV*, Lublin 1979, s. 89—110.

poznawano z księgami liturgicznymi. Natomiast stałe dokształcanie duszpasterzy dokonywano przez statuty synodalne i z biegiem lat dołączane do nich mniejsze lub obszerniejsze objętościowo podręczniki pastoralne.<sup>8</sup> Wydaje się, że dominante uchwał średniowiecznych synodów polskich stanowią zagadnienia związane z działalnością duszpasterską i pogłębieniem wiedzy teologicznej potrzebnej przy spełnianiu tych funkcji. Taka tendencja rozpoczęła się od XIII-wiecznego ustawodawstwa legackiego. Właśnie ten wiek stanowił klasyczną epokę synodów legackich, które obejmowały swoim zasięgiem również teren Polski (między innymi uchwały były podejmowane przez legatów czasami dla kilku krajów: Polski, Niemiec, Węgier). Wielkimi prawodawcami w tym względzie byli: archidiacon Jakub z Liège, kardynał Gwido i biskup firmiński Filip. Na pierwsze miejsce wysunął się ten ostatni legat dzięki ustawom wydanym w Budzie w r. 1279. Zwracają one uwagę na naukę o sakramentach i na szafowanie nimi. Nie można również pominąć ustaw wrocławskich legata Jakuba z r. 1248.

Na w. XIII przypada też ożywiona działalność polskich synodów prowincjalnych nawiązujących do postanowień legatów. Akcję tę rozpoczął arcybiskup Henryk Kietlicz, a kontynuowali jego następcy: Pełka i Janusz. Cykl ten zakończył na przełomie w. XIII i XIV arcybiskup Jakub Świnka.<sup>9</sup> W działalności ustawodawczej przewyższał swoich poprzedników zarówno pod względem ilości synodów (6) jak i znaczenia podjętych uchwał. Wreszcie w. XV przyniósł statuty wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby (r. 1420).<sup>10</sup> Synody prowincjalne dawały istotne wytyczne do pracy duszpasterskiej. Zawierały odrębne przepisy z zakresu działalności pastoralnej, a czasami wręcz upodobniały się do traktatów. Trafnie to ujęli T. Silnicki i K. Gołąb charakteryzując statuty abpa Jakuba Świnki: „Niektóre statuty są niemal zwięzłym podręcznikiem liturgicznym, udzielającym wskazówek w wielu sytuacjach i wypadkach”.<sup>11</sup> Podobnie statut Mikołaja Trąby omówił dość obszernie najistotniejsze sprawy wchodzące w zakres działalności pasterskiej. Pod-

<sup>8</sup> Zagadnieniu wykształcenia kleru poświęcona jest praca: N. Domański, *Wykształcenie oraz poziom intelektualny duchowieństwa parafialnego w Polsce do Soboru Trydenckiego na tle ustaw synodalnych*, Lublin 1960 (maszynopis, Archiwum KUL).

<sup>9</sup> Analizę uchwał synodalnych zob. T. Silnicki, K. Gołąb, *Arcybiskup Jakub Swinka i jego epoka*, Warszawa 1956, s. 92—158.

<sup>10</sup> *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420*, Wyd. J. Fijałek, A. Vetulani, Kraków 1915.

<sup>11</sup> *Arcybiskup Jakub Swinka*, dz. cyt., s. 133.

kreślił odpowiedni poziom życia kapłana i jego funkcje wiążące się ze sprawowaniem mszy świętej oraz udzielaniem sakramentów.

Synody diecezjalne nie tylko powtórzyły tematykę uchwał wyżej wspomnianych statutów, ale wniosły szereg nowych elementów w dziedzinie nas interesującej. Przede wszystkim badacz dziejów duszpasterstwa znajdzie bogaty materiał źródłowy w uchwałach tych synodów, do których dołączono całe podręczniki duszpasterskie. Te ostatnie przeznaczone były dla niższego kleru. Ich zawartość wypełniały najważniejsze informacje teoretyczne i praktyczne potrzebne duchowieństwu przy spełnianiu funkcji duszpasterskich. Głównie podkreślały udzielanie sakramentów i sprawowanie mszy świętej. Pod względem znaczenia na pierwsze miejsce wysuwają się statuty krakowskie z pocz. w. XIV i chełmskie z pierwszej poł. w. XV. Mianowicie w r. 1320 taki pierwszy podręcznik dołączono do statutów krakowskich biskupa Nankera.<sup>12</sup> Prawodawca w szczególny sposób potraktował mszę świętą, omówił również sakramenty, brewiarz i święta. To kompendium o charakterze raczej praktycznym stanowi 1/3 część uchwał synodu. Szczególną może uwagę naelżałoby poświęcić synodowi chełmskiemu odbytemu między r. 1434 a 1440, w czasach rządów biskupa Jana Biskupca. Dołączono do niego traktat teologiczno-duszpasterski zawierający konieczne informacje dla księży: „... que ad officium pertinent sacerdotum, melius nostre diocesis presbiteri possint informari, ea, que eis facienda sub peccati dispendio incumbunt, duximus hic per modum tractatus explanare”.<sup>13</sup> Według dalszych słów samego prawodawcy traktat dzieli się na 4 części omawiające kolejno: sakramenty, szczegółowe wypadki mogące się zdarzyć przy sprawowaniu funkcji duszpasterskich, kaznodziejstwo i cenzury kościelne.<sup>14</sup> Ponadto inne artykuły omawianego synodu często poświęcone są również liturgii i administracji sakramentów. Wreszcie na podkreślenie zasługuje 2 synod chełmski z lat 1440—1441 i zawarty w nim podręcznik dogmatyczno-apologetyczny.<sup>15</sup> J. Sawicki omawiając statuty chełmskie słusznie podkreśla łączność zachodzącą

<sup>12</sup> *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera z 2 października 1320 r.*, Wyd. J. Fijałek, Kraków 1915.

<sup>13</sup> J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 4, Lublin 1948, s. 129.

<sup>14</sup> Część 1 (art. 1—7); Tamże, s. 129—145; Część 2 (art. 8—10); Tamże, s. 145—148; Część 3 (art. 11—15); Tamże, s. 148—150; Część 4 (art. 16—17); Tamże, s. 150—156.

<sup>15</sup> J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 4, s. 173—206.

pomiędzy tymi dwoma synodami, a zarazem wzajemne uzupełnianie się podręczników.<sup>16</sup> Duszpasterz potrzebował nie tylko wiadomości praktycznych, jak należy spełniać podstawowe funkcje liturgiczne. Konieczna była dla niego pogłębiona wiedza przynajmniej odnośnie do podstawowych prawd wiary. To wszystko zapewniał właśnie ten drugi podręcznik. Omawia on między innymi podstawowe prawdy wiary, analizuje Skład Apostolski, stara się wszystko uzasadnić odpowiednimi dowodami, zbija fałszywe twierdzenia. Przeznaczeniem tego komentarza było również słuzenie pomocą przy katechizacji wiernych. Zresztą w partii podręcznika zatytułowanej *Subsequentur expositio symboli* jest wyraźna aluzja na ten temat kiedy omawia konieczność takiego wykładu Składu Apostolskiego „... sed tantum intendentes, ut et presbiteri, qui alios informati sunt, intelligent et subditis intellectum ipsorum articulorum eo facilius inprimam pro fidei firmitate roboranda”.<sup>17</sup>

Ponadto należy pamiętać, że istniało jeszcze kilka innych podręczników dołączonych do ustaw synodalnych i przeznaczonych dla kleru. Np. Biskup wrocławski Waclaw w r. 1406 dał taki podręcznik swojemu klerowi.<sup>18</sup> Był on poświęcony wyłącznie sakramentowi pokuty. W opracowaniu całości wzorowano się w tym wypadku na rozpowszechnionych w średniowieczu sumach spowiedniczych. Jednak wykorzystano tylko koncepcję takiego dzieła, a stworzono traktat o małych rozmiarach i będący praktyczną pomocą dla spowiedników. Jeszcze czterdzieści lat później (1446) został ten traktat powtórzony z niewielkimi zmianami w statutach bpa Konrada.<sup>19</sup> Owe zmiany i opuszczenia zapewne podyktowane były chęcią uczynienia traktatu jeszcze praktyczniejszym podręcznikiem duszpasterskim. Zresztą i inne postanowienia statutów bpa Konrada spełniły ważną rolę w kształtowaniu akcji duszpasterskiej na terenie diecezji wrocławskiej. Nawiązywały często do tradycji ogólnokościelnej i postanowień biskupów wrocławskich jeszcze z w. XIV.<sup>20</sup> Można by je nazwać „pomostem” w utrzymywaniu ciągłości akcji duszpasterskiej. Podobną ciągłość w pracy duszpasterskiej można obserwować również w innych rejonach Kościoła polskiego. Wyrazem tego są np. już wyżej wspomniane ustawy krakowskie. Mianowicie biskup przemyski

<sup>16</sup> Tamże, s. 98 nn.

<sup>17</sup> Tamże, s. 191—192.

<sup>18</sup> Tamże, t. 10, s. 363—383.

<sup>19</sup> Tamże, s. 142 nn. (omówienie statutów).

<sup>20</sup> Tamże, s. 144.

Maciej, zwany Janiną w r. 1415 dał swojemu duchowieństwu podręcznik.<sup>21</sup> Zdaniem niektórych badaczy w jego układzie, sposobie ujęcia, a nawet w brzmieniu poszczególnych artykułów widać wielką zależność, a czasami wręcz tylko przeredagowanie podręcznika krakowskiego biskupa Nankera.<sup>22</sup> Chociaż podręcznik przemyski wydaje się być czasami bardziej praktyczny. Wszystko to jednak świadczy o jakiejś ciągłości tradycji nie tylko w ramach jednej diecezji, ale na terenie całego Kościoła polskiego. Wreszcie należy powrócić ponownie do terenu diecezji krakowskiej, do postanowień bpa Wojciecha Jastrzębca z r. 1423. Wtedy do duszpasterze tej diecezji otrzymali jeszcze jeden podręcznik.<sup>23</sup> Zdaniem S. Zachorowskiego wykazuje on podobieństwo do *Manipulus curatorum* Gwidona de Monte Rotherii i powstałego nieco później *Tractatus sacerdotalis* Mikołaja z Błonia.<sup>24</sup> Bp Jastrzębiec nawiązuje do podręcznika Nankera, ale ze słów jego wynika, że nie pragnął go zastąpić nowym dziełem. Kierował nim tylko zamiar uzupełnienia pracy swojego poprzednika. Duchowieństwu trzeba było dać pogłębione wiadomości odpowiadające nowym warunkom. Można więc mniemać, że i na terenie tej diecezji w pewnym sensie zachowywano ciągłość tradycji duszpasterskiej z dostosowaniem się do potrzeb i nowych wymogów czasu.

Szukając wiadomości do dziejów duszpasterstwa w statutach synodalnych nie można ograniczyć się wyłącznie do wspomnianych podręczników. Chociaż dostarczają one istotny materiał, to jednak należy poddać analizie całość podejmowanych uchwał. Mianowicie gros tych uchwał odnosiła się do duszpasterstwa wprost, lub dotyczyła tego zagadnienia ubocznie. Przy rozważaniu tego tematu może rodzić się wątpliwość, czy nie jest to wyłącznie materiał normatywny? Czy przeciętny duszpasterz znał te postanowienia? W ogóle jaki wpływ miały synody na samą praktykę duszpasterską? Odpowiadając na te wątpliwości stwierdzić musimy ogólnie, że kler parafialny miał obowiązek posiadania statutów synodalnych, które to od-

<sup>21</sup> Tamże, t. 8, s. 126 nn.

<sup>22</sup> Np. J. Sawicki, tamże, s. 6 nn.; J. Fijałek, *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera z 2 października 1320 r.*, Kraków 1915, s. 68.

<sup>23</sup> *Statuta synodalia episcoporum Cracoviensium XIV et XV saeculi*, Ed. U. Heyzmann, Kraków 1875 (Starodawne Prawa Polskiego Pomniki, t. 4), s. 64—86.

<sup>24</sup> *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*, Kraków 1917, s. 84—90.

pisy musieli sporządzać przeważnie specjaliści notariusze. Zapewne takie postępowanie podyktowane było zamiarem uniknięcia błędów w przepisywaniu. Taki sposób rozpowszechniania statutów określili np. biskup krakowski Nanker w r. 1320, czy bp Zbigniew Oleśnicki w r. 1446.<sup>25</sup> Analogiczne uwagi można spotkać w statutach innych synodów. Ponadto określano termin zaopatrzenia się w tekst uchwał. Np. Kodyfikacja płocka bpa Jakuba z lat 1398—1423 mówi o terminie 3 miesięcy.<sup>26</sup> Natomiast na archidiaconach spoczywał obowiązek sprawdzenia posiadania przez duchownego tekstu uchwał, jak również znajomości ich treści. Za uchybienia w tym względzie musiano płacić specjalną karę przewidzianą przez synody. Była to tzw. poena synodalis, której wysokość określali poszczególni prawodawcy.

Zawartość statutów synodalnych i obowiązek zapoznawania się z nimi określają miejsce jakie zajmowały one w kształtowaniu pracy duszpasterskiej. Eksponują je do rangi jednych z najważniejszych źródeł dla odtworzenia obrazu realizacji duszpasterskiej misji Kościoła.

## II. PROBLEMATYKA DUSZPASTERSKA SYNODÓW

Myśli najlepiej oddające nastawienie duszpasterskie synodów średniowiecznych, a zarazem wytyczające kierunki podejmowanych w tym względzie uchwał zawarte są we wstępie do pierwszych statutów cheńskich Jana Biskupca.<sup>27</sup> Mianowicie prawodawca wychodzi od celu „powołania kapłańskiego”. Sądzi, że jest nim danie przykładu własnego życia i przekazanie innym prawdziwej nauki. Do obowiązków kapłańskich ponadto należy służba Boża i szafowanie sakramentami. Dlatego też Jan Biskupiec dając statuty, a w nich zawarty podręcznik, kierował się chęcią poinformowania duchowieństwa o tych istotnych zadaniach. Analogiczne myśli powtarzają się w innych ustawach synodalnych. Np. W kodyfikacji płockiej bpa Jakuba z lat 1398—1423 punktem wyjścia wydają się być słowa: „Quia ex iniuncti officii debito cure pastoralis est divinum cultum augere, mores et vicia subditorum suorum corrigere ...”.<sup>28</sup> W związku z tym należy zwrócić uwagę na popra-

<sup>25</sup> *Najstarsze statuty synodalne*, s. IX—XII, 63 n; S. Zachorowski, *Statuty synodalne krakowskie Zbigniewa Oleśnickiego (1436, 1446)*, Kraków 1915, s. 54.

<sup>26</sup> J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 6, s. 182.

<sup>27</sup> Tamże, t. 4, s. 129.

<sup>28</sup> Tamże, t. 6, s. 181.



wę i zreformowanie życia, jak również na sprawę kultu. Temu celowi mają właśnie służyć statuty synodalne. Jeszcze dobitniej wyraził to biskup przemyski Maciej w r. 1415, wychodząc w pierwszym zdaniu statutów od średniowiecznego określenia duszpasterstwa zaczerpniętego od św. Grzegorza Wielkiego — „... ars arcium regimen animarum”.<sup>29</sup> W ten sposób wyraźnie podkreślił nie tylko charakter pastoralny synodu, ale zarazem wytyczył treść podejmowanych uchwał. Już na wstępie zaznaczyliśmy, że w Kościele powszechnym działalność pasterską coraz bardziej łączono z administracją. Zamiast mówić o służbie, raczej akcentowano rządzenie. Wydzwiękiem tego są więc słowa statutu przemyskiego. Kościół pojmowano jako instytucję mającą daną władzę i środki do zbawienia.

W związku z powyższym zrozumiałą stało się rzeczą, że synody w prezentowaniu problematyki duszpasterskiej szczególnie wyróżniły w niej pewne zagadnienia:

- a. Podkreśla się moralną doskonałość duszpasterza;
- b. W działalności pasterskiej kładzie się nacisk na udzielanie sakramentów, służbę Bożą i nauczanie, jako na środki wiodące do zbawienia;
- c. Działalność duszpasterska powinna być prowadzona w ramach parafii;
- d. Zwrócono uwagę na życie religijne laikatu i konieczność posiadania pewnych wiadomości odnośnie podstaw wiary. Jednak jeżeli mówi się o wiernych, to raczej drugoplanowo i jako o stronie biernej.

Również są poruszane inne elementy działalności pasterskiej Kościoła, ale już raczej na dalszym planie.

### 1. Moralna doskonałość duszpasterza

Tendencja akcentowania moralnej doskonałości duszpasterza zapewne doprowadziła w niektórych wypadkach nawet do wiązania teologii pastoralnej z teologią moralną, albo z ascetyką. W każdym razie w ustawodawstwie synodalnym problem życia kleru zajmuje sporo miejsca. Zagadnienie to ciekawie stawia synod wrocławski z r. 1410. Duchowny jako pasterz powierzono sobie ludu ma wywierać wpływ przez przykład życia, a nie tylko przez nauczanie: „...qui constituti per altitudinem regiminis et officii in specula, quasi signum positi sunt ad sagittam, exigitur, ut circa commissas sibi plebes pastoris

<sup>29</sup> Tamże, t. 8, s. 125.

simul et custodum officium implentes sic invigilent, ut vita, doctrina et moribus alios ad benevivendum suo exemplo provocent et inducant".<sup>30</sup> Natomiast abp Mikołaj Trąba w statutach synodalnych wieluńsko-kaliskich z r. 1420 zaraz w pierwszym zdaniu ustaw poświęconych *De vita et honestate clericorum* pragnie w pewnym sensie uzasadnić szczegółowe omawianie wymogów stawianych duszpasterzom. Powiada mianowicie: „Quia sicut prelati quosque sibi subditos dignitate et auctoritate precellunt, ita moribus, vita, habitu et conversacionis honestate precellere et precedere debent eosdem, cum eorum vita, si sit bona, et amplius si sit mala, trahatur a subditis in exemplum, statuimus, quod...”.<sup>31</sup> W pewnym więc sensie sukces akcji duszpasterskiej jest również uzależniony od świętości duchownego. Na skutek tego synody szczegółowo omawiają życie wewnętrzne, modlitwę, stosunek do otoczenia itp.

## 2. Liturgia i szafarstwo sakramentów istotną funkcją duszpasterza

W średniowieczu w liturgii widziano główny środek oddziaływania na ludzi.<sup>32</sup> Na jej sprawowaniu zasadzała się w większości praca duszpasterzy. Takie przypuszczenie można poprzeć szeregiem argumentów. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na wymogi stawiane kandydatom do kapłaństwa. Wśród innych postulatów na pierwszym miejscu plasują się wiadomości z zakresu liturgii (np. o sakramentach, o mszy świętej, o księgach liturgicznych, o kalendarzu liturgicznym itp.). Zresztą były to wymogi ogólnokościelne.<sup>33</sup> Troska o formację intelektualną kleru nie kończyła się z momentem przyjęcia święceń. Co pewien czas należało dostarczyć duchownym aktualnych wiadomości. Organizowano więc specjalne kursy duszpasterskie. Abp Jakub Świnka na synodzie prowincjalnym odbytym w r. 1285 zobowiązał biskupów do organizowania takich kursów w swoich diecezjach.<sup>34</sup> Specjalną uwagę zwrócił na liturgię. Całe ustawodawstwo synodalne Polski średnio-

<sup>30</sup> Tamże, t. 10, s. 384.

<sup>31</sup> *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie*, s. 44.

<sup>32</sup> M. T. Zahajkiewicz, *Teoria duszpasterstwa*, art. cyt., s. 240—246.

<sup>33</sup> A. Petroni, *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. 1, Lublin 1962, s. 263 nm.

<sup>34</sup> Tamże, s. 268.

wiecznej można rozpatrywać pod kątem troski o należyty poziom kleru i o ich wyrobienie duszpasterskie. Zaś z tym ostatnim nierozzerwalnie i na pierwszym miejscu wiązano sprawę liturgii. Zresztą wyraźnie to zaakcentował już wyżej przez nas wspomniany biskup płocki Jakub: „Quia ex iniuncti officii debito cure pastoralis est divinum cultum augere...”.<sup>35</sup> Na skutek tego synody omawiając zagadnienia liturgiczne wyodrębniają tutaj takie aspekty jak: życie sakramentalne, mszę świętą, kult. To wszystko w głównej mierze wypełniło ustawodawstwo. Zagadnienie to dokładnie przeanalizował np. dla synodów diecezji chełmskiej Jakub Sawicki.<sup>36</sup> Stwierdził między innymi, że I synod Jana Biskupca, po pominięciu w nim pierwszej części będącej recepcją statutów krakowskich Wojciecha Jastrzębca, zawiera 71% ustaw dotyczących liturgii. Synody nie tylko podawały zagadnienia rubrycystyczne, ale również i to co dzisiaj nazwalibyśmy teologią liturgii. Bowiem z rubrycystyką wiązano najważniejsze zagadnienia teologiczne.

### 3. Głoszenie Słowa Bożego

Głoszenie Słowa Bożego uważano zawsze za jedną z najważniejszych funkcji duszpasterskich. Zrozumiała więc jest rzeczą, że również ustawodawstwo synodalne sporo miejsca poświęcało kaznodziejstwu. Raczej należałoby w tym względzie więcej powiedzieć — synody należały do jednych z najważniejszych czynników kształtujących głoszenie Słowa Bożego na terenie poszczególnych diecezji. Abp Mikołaj Trąba w swoich statutach z r. 1420 wśród szeregu uwag skierowanych do kleru całej metropolii gnieźnieńskiej podkreślił obowiązek głoszenia kazań. Obowiązek ten spoczywa zarówno na kapłanach, jak i biskupach. Wspomniane osoby powinny go spełniać osobiście, lub przynajmniej przez zastępcę.<sup>37</sup> Jednak na terenie parafii za kazania odpowiada proboszcz i wierni mają obowiązek w święta brać udział w jego nauczaniu w czasie głównej mszy świętej. Głoszenie kazań uważano za główny warunek rozwoju życia religijnego. Biskup krakowski Piotr Wysz w r. 1408 powiedział o tym dość obrazowo: „Item, quia sicut corpus non poterit diu subsistere sine cibo materiali, ita nec ani-

<sup>35</sup> J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 6, s. 181.

<sup>36</sup> Tamże, t. 4, s. 96.

<sup>37</sup> *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie*, s. 95, 96, 113.

ma sine cibo suo, scilicet verbo Dei. Ideo mandamus, quod rectores ecclesiarum parochialium et alii curam pastorem habentes predicent verbum Dei".<sup>38</sup> W ustawodawstwie mnożą się artykuły *De modo predicandi* mające na celu pouczenie o samym sposobie głoszenia Słowa Bożego. Natomiast zwracając uwagę na tematykę kazań podawano czasami całą argumentację i zbijanie poglądów błędnych. Tak np. postąpił bp Jan Biskupiec w swoich statutach z ok. r. 1440.<sup>39</sup> Zresztą ten ostatni statut nie trzymał się tylko utartych ram używanych w Kościele powszechnym, ale dostosowany był do warunków lokalnych. W innych znowu uchwałach podawano rozbiór „Wierzę w Boga”, czy „Ojczy nasz”. Zwracano uwagę na język dostosowany do poziomu słuchaczy. Wszystkie te wiadomości zaczerpnięte z ustaw synodalnych wzbogacają naszą wiedzę o średniowiecznym nauczaniu prawd wiary.

#### 4. Duszpasterstwo parafialne

W średniowieczu podkreślano zasadę, że duchowny może wykonywać funkcje duszpasterskie tylko w stosunku do własnego parafianina. Dotyczyło to zarówno szafarstwa wszystkich sakramentów, jak również brania udziału we mszy świętej. Zagadnienie to wchodzi w zakres tzw. „iura parochialia”. Choćby normowane było ono przez prawo powszechne, to jednak ustawodawcy partykularni poświęcali jemu sporo uwagi między innymi w synodach. Dzięki tym mocnym podstawom prawnym parafia stawała się odrębną jednostką organizacyjną o społecznej zawartości. Posiadała centrum życia religijnego — świątynię parafialną. Właśnie w tej optyce należy rozpatrywać duszpasterstwo średniowieczne. Zresztą ostatnio ukazały się studia naświetlające w węższym, lub szerszym zakresie problem obecnie nas interesujący — np. praca bpa W. Wójcika i ks. R. Kamińskiego.<sup>40</sup> Nakazy kierowane pod adresem wiernych, a zawarte w średniowiecznych źródłach są odbiciem 2 zasad: „Audiunt divina et percipiunt sacramen-

<sup>38</sup> B. Ulanowski, *Kilka uwag o statutach synodów diecezjalnych krakowskich z XIV i XV stulecia*, „Archiwum Komisji Historycznej” 5 (1889), s. 23 i Odb.

<sup>39</sup> J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 4, s. 173—206.

<sup>40</sup> R. Kamiński, *Aspekt historyczny przynależności do parafii*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 9—10 (1981/82), s. 61—98; W. Wójcik, „Prawa parafialne” według polskiego ustawodawstwa partykularnego, w: *Ze studiów*, s. 33—98.

ta in sua parochia". Takie podejście do funkcji pasterskich Kościoła jest wyrazem jurydycznego spojrzenia na koncepcję samego duszpasterstwa. Już synod legacki Filipa z r. 1279 zakazał duchownym przyjmowania obcych parafian na mszę świętą w dni nakazane. Później zaś synody dopuszczają taką możliwość, ale tylko w wypadku podróży, czy innej słusznej przyczyny (np. Kraków 1320, Gniezno 1408, Poznań 1420).<sup>41</sup> Podobnie obcym nie można było udzielać sakramentów bez zgody ich własnego proboszcza. Przypominali to duszpasterzom poszczególni ordynariusze, jak również w r. 1420 Mikołaj Trąba dla całej metropolii gnieźnieńskiej.<sup>42</sup> O tym obowiązku przyjmowania sakramentów od własnego proboszcza należało pouczyć wiernych.<sup>43</sup> Kodyfikacja płocka z lat 1398—1423 widzi uzasadnienie „iura parochialia” w uprawnieniach nadanych przez biskupów proboszczom.<sup>44</sup> Biskup jako właściwy duszpasterz daje proboszczom to uprawnienie nad częścią swojej diecezji. Sprawa praw parafialnych stała się bardzo aktualna od momentu rozpoczęcia działalności zakonów żebraczych. Zakony te włączyły się do duszpasterstwa i rozbiły dotychczasową strukturę tej pracy.

## 5. Wierni

Mówiąc o duszpasterstwie średniowiecznym ogólnie można stwierdzić, że duchowni byli stroną czynną, kierowniczą i odpowiedzialną za Kościół. Natomiast świeccy jako strona bierna powinni iść za wskazaniem duszpasterzy. O ile mówi się o ich aktywności to raczej drugoplanowo. Zresztą wydaje się, że już reforma gregoriańska w pewnym sensie podkreśliła Kościół jako społeczność stanową, złożoną z kleru i wiernych. Właśnie to nastawienie rzutuje na rolę przypisywaną w większości wypadków wiernych przez synody. Uważnie czytając już kilkakrotnie wspomniany przez nas synod Mikołaja Trąby, znajdujemy w nim przy omawianiu urzędu wikariusza takie słowa: „Cum a multis in dubium solet revocari, an rector parochialis ecclesie vigore potestatis sibi in sua institucione commisse circa curam et regimen animarum vicario suo vel socio,

<sup>41</sup> W. Abraham, *Najdawniejsze statuty archidiecezji gnieźnieńskiej*, Kraków 1920, s. 28; J. Fijałek, *Najstarsze statuty...* dz. cyt., s. 49; J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 7, s. 157.

<sup>42</sup> *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie*, s. 59—60.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 6, s. 242.

quem sibi in coadiutorem recepit...".<sup>45</sup> Wynika z nich przekonanie, że proboszcz z urzędu ma troszczyć się i rządzić parafią. W wypełnianiu tych obowiązków wspomagają go inni duchowni. Natomiast wierni występują w roli biernej. Opierając się na ustawach synodalnych wskazać raczej można na obowiązki nakładane na laikat. Takiej próby odtworzenia tych obowiązków dokonał w swoim artykule K. Dola.<sup>46</sup> Pracę swoją oparł na synodach wrocławskich. Ustalił 7 najważniejszych obowiązków, które przestrzegać musi ten kto chce być uważany za prawdziwego chrześcijanina. Natomiast szersze pole działania dla laikatu dostrzegano w administracji mieniem kościelnym, w działalności charytatywnej i w różnego rodzaju bractwach.

#### ZAKOŃCZENIE

Niniejszą refleksję na temat polskiego średniowiecznego duszpasterstwa należy traktować jako szkic problemu. Chcielibyśmy jedynie uzmysłowić fakt lepszego wykorzystania synodów w prowadzonych badaniach. Należy dokładniej wyjaśnić pochodzenie poszczególnych statutów odnośnie spraw duszpasterskich. Tak postępując dokładniej poznamy naszą teorię duszpasterstwa, jej genezę i stosowane wzorce. W dalszym etapie dopomoże to w wyjaśnianiu i określaniu powstałego modelu religijnego Polaka.

W każdym razie z ustaw synodalnych wynika, że do zagadnień duszpasterskich przykładano wielką wagę, a proboszczom zalecano troskę w tym względzie. Miała ona im zawsze towarzyszyć, tak jak zaznaczył to synod poznański z ok. r. 1420 w statucie zatytułowanym *Exortaciones ad plebanos*: „Preterea videant curati et rectores ecclesiarum, ut suis ovibus fidelem custodiam exhibeant die ac nocte agentes circa populum sibi commissum”.<sup>47</sup>

---

<sup>45</sup> *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie*, s. 30.

<sup>46</sup> K. Dola, *Problemy kościelno-duszpasterskie*, s. 529.

<sup>47</sup> J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 7, s. 152.

La législation synodale moyenâgeuse  
dans l'Eglise polonaise en tant que source  
pour les études de l'histoire  
de la pastorale

Résumé

Dans la Pologne du Moyen Age, les futurs prêtres étudiaient dans les écoles cathédrales, collégiales, claustrales et — à partir de l'établissement des universités — un pourcentage d'entre eux y complétait les études. Cependant, l'instruction complémentaire permanente du clergé était réalisée par les statuts synodaux. Après, on a joint les manuels pastoraux. Il faut constater que la majorité des résolutions synodales de ce temps-là touchait les problèmes liés avec l'activité pastorale et avec l'approfondissement des connaissances en théologie ce qui était nécessaire pour l'exécution de ces fonctions. On observe cette tendance dès la fin du XIIe s., c'est-à-dire à partir des synods de légat. Le synode de l'évêque Philippe de 1279 tenait une grande place à cet égard. Cependant, depuis le XIIIe siècle, ce sont les synodes polonais métropolitains (Henryk Kietlicz, Pełka, Janusz, Jakub Świnka) qui commencent aussi leur vive activité. Au XV siècle, le synode de Mikołaj Trąba avait une grande importance. Parmi les synodes diocésains, il faut souligner ceux de Cracovie en XIVE et XVe siècles, ainsi que ceux de Chełm, organisés sous le règne de Jan Biskupiec (la première moitié du XVe siècle). Les synodes présentaient surtout les sujets suivants concernant la pastorale: 1. l'importance de la perfection morale du prêtre; 2. la liturgie (sacrements, messe, etc.), en tant que moyen d'influence sur les gens; 3. l'importance de l'enseignement (prédication); 4. l'activité pastorale dans la paroisse; 5. la passivité générale des fidèles.

*M. T. Zahajkiewicz*